

Nieznani, Tylko tak

Nie więcej niż to, co możemy dać,
Nie więcej niż łzy gdy nie patrzy nikt,
To tylko ty, i tylko ja
Nie więcej niż to, co zostaje nam
Gdy weźmie już los co beztróska dał
Nie ma takich miejsc, nie ma ulic, miast
Tylko to, że przy mnie jesteś i nic więcej
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby każdy, z tych co przyjdą dni
Tylko lustrem dla nas był
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby wcale nam nie było żal,
Gdyby zniknął cały świat
Nie więcej niż to, co powiedzieć chcesz
Gdy nocą przez sen obejmujesz mnie,
Tylko tyle co może zmieścić się
W naszych zwykłych, małych sercach i nic więcej
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby każdy, z tych co przyjdą dni
Tylko lustrem dla nas był
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby wcale nam nie było żal,
Gdyby zniknął cały świat
Jedyny dom w ramionach naszych jest
To tylko liczy się i nic więcej
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby każdy z tych co przyjdą dni
Tylko lustrem dla nas był
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby wcale nam nie było żal,
Gdyby zniknął cały świat
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby każdy z tych co przyjdą dni
Tylko lustrem dla nas był
Tylko tak chcę żyć,
Tylko tak z Tobą być,
Żeby wcale nam nie było żal,
Gdyby zniknął cały świat